

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Grobłowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 256

BYDGOSZCZ, środa dnia 5 listopada 1930 r.

Rok XXIV.

Listy lwowskie.

Organizacja Katolickiego Związku wśród Rusinów.

Od Redakcji: Wyrażaliśmy nieraz na naszych szpaltach przekonanie, że najpewniejszą drogę pojednania między polskiem a ruskim społeczeństwem da się wykuć w granicach opoki Chrystusowej. Chrześcijańska Demokracja po jednej i drugiej stronie jest najbardziej powołaną do zbratania obu narodów. List naszego lwowskiego korespondenta świadczy, że zapoczątkowano pracę około mostu zgody. Akcja metropolity Szeptyckiego nabiera tem większej ceny w momencie aresztowania Dr. Dmytra Lewickiego pod zarzutem knołań z wrogą nam zagranicą. Dmytro Lewicki jest prezesem zaogniającej stosunki ukraińskiej narodowej demokracji, od której powinno się odwrócić społeczeństwo ruskie, tworząc własne chrześc.-demokratyczne kadry.

Oddawna zanosilo się wśród Rusinów w Małopolsce wschodniej na założenie szczerze katolickiej organizacji, której brak na każdym kroku dawał się odczuwać.

Dopiero z końcem września ukazał się w „Nowej Zorji“ komunikat: Dnia 24 września b. r. odbyła się we Lwowie polityczna narada, zwołana przez komitet inicjatywny. W naradach uczestniczyli działacze miejscowi i z prowincji. Uznano jednogłośnie konieczność założenia Katolickiej Partii Ludowej i w tym celu wybrano organizacyjny komitet, a celem jego jest przygotowanie pierwszego krajowego zjazdu partyjnego. W skład tego komitetu wchodzi radca Salak, dr. Mikołaj Hałuszczynski, Roman Hajduk, Aleks. Melnykiewicz, Marja Janowicz i księża: Józef Rakowski i Piotr Holyński.

Ideologię nowej partii przygotowywała od pięciu lat wychodząca „Nowa Zorja“, zastępująca „Ukraińską Chrześcijańską Organizację“ (Ucho).

Zapowiedzią utworzenia nowej partii była w lipcu br. odbyta konferencja, w której uczestniczyli biskupi Stanisławowski i przemyski oraz dwaj sufragani, ponadto przeor lwowskich OO. Bazylianów Dr. Nazaruk i prof. Tomaszewski. Na tej konferencji stwierdzono zgodnie, że **żadna z istniejących obecnie partij ukraińskich w swojej ideologii nie odpowiada zasadom katolickiego Kościoła.**

W międzyczasie nastąpiło rozwiązanie Sejmu i Senatu, rozpisanie wyborów i utworzenie wyborczego bloku ukraińsko-białoruskiego, przyczem partja Undo związała się z dwoma socjalistycznymi partjami, t. j. ukraińską socjalistyczno-radykalną i socjalno-demokratyczną.

Odpowiedzią na ten blok było przyspieszenie założenia nowej katolickiej partji wśród małopolskich Rusinów.

Jakkolwiek o ideologii i programie politycznym nowopowstałej partji nie ukazała się żadna enuncjacja, orientując się jednak na „Nową Zorję“, można śmiało twierdzić, że partja ta będzie katolicką w duchu zachodnio-rzymskim.

Dla szerokiach mas rzuci hasło realizacji międzynarodowych zobowiązań, jakie Polska przyjęła w uchwale ambasadorów z dnia 15. 3. 1923, (ustalenie granic) w stosunku do obecnej Małopolski wschodniej, a w stosunku do kresów północno-wschodnich wykonania traktatu o mniejszościach narodowych.

Pancerniki A, B, C, D, miliony na zbrojenia.

Budżet „biednych, nieszczęśliwych i pokojowych“ Niemiec.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 4. 11. Budżet Rzeszy niemieckiej na rok 1931, który przedłożony został oficjalnie Radzie Rzeszy, zamyka się w dochodach i rozchodach w wysokości 10 400 000 000 mk. do czego dochodzi jeszcze budżet nadzwyczajny w wysokości 237 773 000 mk. Budżet ten pozostaje pod znakiem redukcji rozmaitych resortów ministerjalnych, za wyjątkiem budżetu ministerstwa Reichswelhy, którego wydatki w porównaniu z innymi ministerstwami zostały tylko nieznacznie niższe.

Natomiast rząd występuje z nowym olbrzymim programem budowy okrętów wojennych, gdyż do budżetu marynarki na rok 1931 wstawioną została pozycja

10 800 000 mk. jako pierwsza rata budowy pancernika B.

Niezależnie od tego w budżecie wydatków jednorazowych znajduje się

204 700 000 mk., jako już poprzednio przyznana ratę na budowę tego samego pancernika. Na uzbrojenia i budowę dalszych jednostek bojowych wstawiono 9 200 000 mk., pozatem na rozbudowę stoczni Wilhelmshafen, arsenałów w Kilonji itd. sumę 1 800 000 mk., na rozmaite inne cele jak ćwiczenia, obronę przeciwgazową, i przeciwlotniczą 3 100 000 mk.

Według dołączonego do budżetu wyjaśnienia szczegółów sławetny plan przewiduje wybudowanie następujących pancerników: „Ersatz - Preussen (pancernik A.)“ 75 000 000 mk., budowa odbywa się w zakładach Deutsche Werke i zakończona będzie w roku 1932; pancernik „Ersatz - Lotringen“ (pancernik B.) 73 milionów mk., budowa rozpocznie się 1931 r., na stoczni marynarki, zakończenie w 1934 r.; „Ersatz - Braunschweig“ (pancernik C.), budowa rozpocznie się w 1932 r. i zakończona

będzie w 1936 r.; „Ersatz - Elsass“ (pancernik D.), budowa tego pancernika rozpocznie się w 1934 r. Oprócz tego znajdujący się na stoczni marynarki krążownik „Leipzig“ gotów będzie w r. 1931 i kosztować będzie 42 milionów mk. Między rokiem 1934-1936 ma być wybudowanych kilka kontrtorpedowców, 5 okrętów sprawnicznych. Jeden artyleryjski okręt szkolny w sumie 9 540 000 mk. gotowy będzie w 1931 r. Drugi artyleryjski okręt szkolny „Ersatz-Hai“ gotowy będzie w 1936 r. w zakładach Kilonji.

Pozatem do 1935 r. winna rozpocząć się budowa 6 poszukiwaczy min, oraz 7 polawiaczy min, jako też 7 okrętów ćwiczebnych za półtora miliona mk. między 1932-1933 r. Jako przeciętna suma na wszystkie jednostki bojowe w ciągu tych sześć lat plan przewiduje

roczną kwotę budżetową 50 milionów marek.

Pomimo przesilenia bezrobocia i „nędzy niemieckiej“, która skłania coraz bardziej rząd do wystąpienia o odroczenie spłat planu Younga czemu niedwuznacznie daje wyraz sam kanclerz w wywiadzie swoim z redaktorem „Petit Parisien“. Rząd uważał jednak za stosowne przedłożyć

tak obizymi plan budowy powyższych jednostek bojowych,

który wymaga wielkiego nakładu i środków pieniężnych. Należy wziąć pod uwagę, że są to wydatki jednorazowe. Niezależnie od tego jest jeszcze normalny budżet marynarki, oraz budżet nadzwyczajny. W okresie ogólnego rozbudowania, konferencji itp. Niemcy występują z szeroko zakrojonym planem uzbrojenia lądowego i morskiego, który musi pociągnąć za sobą katastrofalne skutki gospodarcze i polityczne.

AR.

Polski rzeźbiarz polityczny przy pracy.



Wykuwanie Katolickiego Bloku Ludowego.

Maksymalnym programem nowej partji będzie żądanie autonomji dla Małopolski wschodniej w granicach Rzeczypospolitej.

Tak przedstawia się sprawa założenia nowej partji do dnia 25 października.

W tym to dniu ukazał się w dziennikach komunikat księdza Metropolity Szeptyckiego, wzywający społeczeństwo ruskie do tworzenia „Ukraińskiego Katolickiego Związku“. Komunikat ten jako dokument chwili, która może zapisać się w historii wielkimi zgłoskami, cytujemy dosłownie:

„Ciężki czasy i zbliżające się jeszcze

czarniejsze chmury zmuszają nas do ściślejszego niż dotąd skupienia się i w oparciu o Bożą prawdę do obrony we własnej silnej jedności tego, co wszystkim nam najdroższe i święte.

Dlatego wzywamy i zachęcamy wszystkich katolików-Ukraińców do zorganizowania Katolickiego Związku na następujących zasadach:

1. Będziemy silnie trzymać się i bronić katolickiej wiary i moralności również w życiu politycznym.
2. Zachowamy posłuszeństwo dla Cerkwi w sprawach wiary i moralności.

3. Uważamy chrześcijańską rodzinę za podstawę narodu i na każdym kroku bronić będziemy jej praw, stojąc przy nierozzerwalności małżeństwa oraz chrześcijańskiem wychowaniu młodzieży w szkole.

4. Żądać będziemy i walczyć o sprawiedliwość społeczną, o rozbudowę ochrony społecznej nad własnością, robotnikami, wogóle wszystkimi pracującymi, a przedewszystkiem społeczeństwem pokrzywdzonymi.

5. W jedności, ładzie i karności zorganizowanej akcji, **stojąc na gruncie lojalności wobec państwa**, którego jesteśmy obywatelami, poświęćmy na-

Dziś we wtorek dnia 4-go listopada o godzinie 2-giej OTWARCIE składu obuwia

Rata

POLSKA SPÓLKA OBUWIA Sp. Akc.

Grudziądz, Główny Rynek nr. 1-2.

(28217)

sze siły, aby we wszystkich dziedzinach narodowego i społecznego życia przy użyciu legalnych (zakonnych) środków zdobywać dla naszego narodu coraz to wyższą oświatę, kulturę, dobrobyt i prawa. Wszelkierne dobro ukraińskiego narodu w chrześcijańskim rozumieniu tego słowa — to cel do którego dążymy w życiu politycznym.

6. We wszystkich sprawach aktywnej polityki, nienaruszających katolickiej wiary, moralności i podanych wyżej zasad społecznych i narodowych pozostawiamy członkom naszego Związku całkowitą swobodę.

Chrystus naszą potęgą!

† Andrzej Metropolita.

Nie trudno zrozumieć, że orędzie ks. Metropolity rozszło się głośnie echem wśród ludności ruskiej i wywarło silne wrażenie. Wśród światlejszych sfer panuje przekonanie, że inicjatywa ks. Metropolity ma bardzo doniosłe znaczenie i w rezultacie musi spowodować wprowadzenie nowego, pozytywnego i decydującego czynnika w życiu społeczeństwa ruskiego w granicach Rzeczypospolitej. Wiadomo, że czynnik taki dotąd nie było. Społeczeństwo powaśnione ze sobą, rozbite na szereg ścierających się ze sobą partij, partyjek, grup i kółek, w których nierzadko widać wpływy „z zewnątrz”, było bezsilne, niezdolne do pozytywnej pracy, do większego wysiłku.

Poszczególne ugrupowania były rozdane na pasku ambicji i ambicyjek małych ludzi, którzy wykorzystując nastroje, dezorientację szerokiego maso wojnie, zdolali wcisnąć się na czoło politycznego życia i narzucać się zgnęwanej ludności na „wodzów”, którzy ją poprowadzą do ziemi obiecanej.

Na czele Ukr. Katolickiego Związku stanął na b. senator Decykiewicz, gorliwy katolik, człowiek dużej wiedzy i kultury, samodzielny i wytrwały polityk.

Jednym słowem Ukr. Związek Katolicki odegra niechybnie decydującą rolę w przekształceniu i odrodzeniu ruskiego społeczeństwa w Polsce, a ks. Metropolita Szeptycki jako inicjator i patron tego Związku wskrzesza dawną świetną tradycję, kiedy władcy halicki nie tylko dzierżył berło Metropolity, ale też i przewodził w swoim narodzie.

Zjazd wdów wojennych w Poznaniu. Zapowiedź nowelizacji ustawy inwalidzkiej.

W Poznaniu odbył się zjazd wdów po poległych na wojnie i zmarłych inwalidach województwa poznańskiego. W zjeździe wzięło udział około 1000 osób.

Pierwszy referat na temat zaopatrzenia wdów wojennych wywołał 3-godzinną ożywioną dyskusję, w której wdowy solidarnie stwierdziły, że renta wdowa w obecnym wymiarze nie wystarcza na zaspokojenie najprymitywniejszych potrzeb życiowych i apelowały o pomoc do rządu.

Następnie zabrał głos wiceprezes zarządu głównego Zw. Inw. Woj. R. P., który stwierdził, że **ustawa inwalidzka uchwalona przez pierwszy sejm jest nad wyraz krzywdząca**. P. Szulczyński, upoważniony przez ministra pracy i opieki społecznej, płk. Al. Prystora podał do wiadomości zebranych, że ministerstwo pracy i opieki społecznej sprawę

Ruch przedwyborczy w Poznańskim i na Pomorzu. Sanatorzy skarżą się na bojówki endeckie, endecy — na bojówki sanacyjne.

Raport agencji sanacyjnej „Iskra” przeznaczony dla prasy — wspomina, że na terenie województwa poznańskiego odbyło się 40 wieców B. B. W samym Poznaniu odbyły się dwa wiece na których przemawiali dr. Surzyński i inż. Kowalski. Na jeden z wieców przybyła bojówka endecka w sile około 30 osób, lecz dzięki energicznej postawie zebranych, zmuszona była do ucieczki. Bijatki miały miejsce również w Trzemesznie, Mogilnie i Buku. W niektórych miejscowościach, jak w Śremie, wiece N. D. zostały opanowane przez przeciwników.

Na terenie województwa pomorskiego odbyło się w dn. 1 i 2 bm. zgórą 30 wieców, przyczem stwierdzono, że w ośrodkach miejskich zmalały wpływy N. P. R.-prawicy. W Toruniu przemawiał b. poseł i obecny redaktor „Słowa Pomorskiego” Sołtysiak. Bojówkarze z Obwiescia napadli na ulicy na 2 oficerów. Gdy jednego z nich zatrzymano, znalazł się tuż Sołtysiak, który podburzał zebrany tłum, namawiając go do rozprawienia się z oficerami (!) Dopiero, kiedy usłyszał nazwisko swoje, uciekł.

(Uw. red. Komunikat o Sołtysiaku jest przez agencję sanacyjną tak zredagowany, że nie ma dwóch zdań co do dalszych losów Sołtysiaka).

Wzrost wpływów Chadecji na Górnym Śląsku.

Katowice, 4. 11. (Tel. wł.). Rada Miejska w Rybniku wybrała na przewodniczącego oraz na wiceprezesa i pierwszego sekretarza olbrzymią większością radnych z obozu Chrześcijańskiej Demokracji. Na drugiego sekretarza wybrano członka N. P. R. Sanację pominięto zupełnie.

Centrolew osłabiony, zyskują inni!

Warszawa, 4. 11. (Tel. wł.). W okręgu Pińsk unieważniono listę Centrolewu, co oznacza dla niego stratę 3 mandatów. Wogóle w porównaniu z wyborami w r. 1928 obliczają, że na skutek unieważnienia list Centrolewu utracił on około 52 mandatów z list okręgowych i odpowiadających tej liczbie 10 mandatów z list państwowych.

Szaleńcze brednie p. Hervé'go. Czy nie szkoda marek na takie brednie?

Paryż, 3. 11. (PAT) W „La Victoire” Gustaw Hervé w dalszym ciągu broni swego planu rewizji traktatu wersalskiego, za cenę której powinno nastąpić według niego ostateczne porozumienie między Francją i Niemcami. W sobotnim numerze swojego pisma przyznaje, że przy opracowywaniu programu maksymalnych ustępstw, które należy poczynić na rzecz Niemiec dla pogodzenia ich z Francją kosztowało go najwięcej czasu, spisanie paktu tyczącego się korytarza polskiego.

Nie ulega wątpliwości, że gdyby Prusacy byli aniołami, to pogodziliby się z małymi niewygodami materialnymi, wynikłymi dla nich z istnienia korytarza polskiego, przez który dają bezustanku pociągi z Berlina do Królewca i z powrotem.

Niestety — oświadcza Gustaw Hervé —

Prusacy i Niemcy są zwykłymi ludźmi. Można przypuścić, że pogodzą się oni z utratą poznańskiego i G. Śląska, przyłączonych do Polski, jednakże potrzeba niezwykle zapasu złudeń, żeby wyobrazić sobie, że Niemcy zgodzą się kiedykolwiek na ostateczne oddanie Polsce korytarza, który dzieli ich państwo na dwie części. Rozwścieczone Niemcy rzuciły się w objęcia sowieców i czekają tylko odpowiedniej chwili, żeby rzucić Rosję na Polskę, albo też napadł samych na naszych przyjaciół polskich, których położenie geograficzne jest wysoce niebezpieczne; mają bowiem z jednej strony olbrzymia sowieckiego, a z drugiej olbrzymia niemieckiego.

Szlachetne błędy, popełnione przez Wilsona, Lloyd George'a i Clemenceau będą inieł pewnego pięknego poranku jako rezultat niezawodny, dokonanie nowego rozdzielenia Polski, a kto wie może i nowy konflikt ogólnie-europejski. Jestem gorącym przyjacielem Polski. Mam wrażenie, że sumienie moje nie zdradza (!!!) obecnie Polski, że owszem wyświadczam Jej przysługę, głosząc, że trzeba, aby Francja **interwenjowała przyjacielsko (!!!) w Warszawie w sprawie korytarza polskiego.**

Krok ten uzależnia Hervé od znanych już jego warunków, mianowicie przyłączenia pod wpływem Niemiec Litwy do Polski, ostatecznego zrzeczenia się niemieckich pretensji do Poznania i G. Śląska oraz dania Polsce gwarancji wojskowych ze strony Francji i Niemiec na wypadek ataków sowieckich.

Artykuł p. Hervé, wstrętnego rajfura niemieckiego nacjonalizmu graniczy z obłędem. Ze strony Polski właściwą odpowiedzią będzie pogardliwe wzruszenie ramion. P. Hervé powinien wiedzieć, że najpierw trzeba wycofać w Pień wszystkich Pociaków, a dopiero potem można uzyskać od nas zrzeczenia się Pomorza. Natomiast informatorzy tego „pacyfisty” powinni pomyśleć, że szkoda marek na wypisywanie tego rodzaju bredni. S.

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 4. 11. (PAT) Wczoraj przed południem odbyło się tradycyjne uroczyste złożenie hołdu prochom Nieznanego Żołnierza przez przedstawicieli Prezydenta Rzplitej, marszałka Piłsudskiego oraz szefa misji wojskowej francuskiej w Polsce Denain.

Warszawa, 3. 11. (PAT) Ministrowi Czerwińskiemu złożył wizytę nowo mianowany prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa generał dr. Jakób Krzeźmiński.

Wilno, 3. 11. (PAT) W lasach puszczy deniskowickiej niedaleko leśniczówki Dub odsłonięty został pomnik poświęcony pamięci pierwszego dowódcy i szefa pierwszego pułku ułanów, kawalera Virtuti Militari, bohatera z pod Krechowiec i obrońcy Stanisławowa **ś. p. pułk. Bolesława Mościckiego**, który zabity został w lutym 1918 r. w czasie przedzierania się z rozkazem pierwszego korpusu do Rady Regencyjnej.

Posel Kotarski skazany na 6 miesięcy więzienia.

(PAT) W lubelskim sądzie okręgowym zapadł wyrok, skazujący byłego posła Feliksa Kotarskiego (P. P. S.) z art. 532 i 129 K. K. na 6 miesięcy więzienia.

Proces przeciwko byłemu podprokuratorowi Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Poznań, 3. 11. (PAT) Dziś rano rozpoczął się przed trybunałem sądu apelacyjnego w Poznaniu proces apelacyjny przeciwko byłemu podprokuratorowi sądu okręgowego w Poznaniu Mieczysławowi Dembeckiemu, oskarżonemu o sprzeniewierzenia w urzędowaniu i skazanemu w pierwszej instancji na 2 lata więzienia. Po odrzuceniu wniosku obrony o wyłączenie przewodniczącego trybunału a następnie o przeniesienie rozprawy na teren innego sądu, przystąpiono do przewodu. Rozprawa potrwa kilka dni.

Dr. Hilchen — przewodniczącym departamentu morskiego

Warszawa, 4. 11. (PAT) Dr. Feliks Hilchen — przewodniczący delegacji polskiej w radzie portu i dróg wodnych w Gdańsku objął w dniu dzisiejszym urzędowanie w charakterze tymczasowego kierownika departamentu morskiego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Dyrektor inż. Teodozy Nosowicz otrzymał urlop, z którego już na stanowisko dyrektora departamentu morskiego nie powróci.

Skazanie b. posłów Dadana i dr. Kochana.

Sąd powiatowy w Hrubieszowie rozpatrywał sprawę b. posła Antoniego Dadana („Wyzwolenie”), o rozgłaszanie o władzach świadomie fałszywych wieści, mogących wywołać niepokój publiczny. Dadan skazany został na 3 miesiące aresztu.

Tenże sąd hrubieszowski rozpatrywał sprawę b. posła dr. Włodzimierza Kochana, (UNDO) mieszkańca Sokala, oskarżonego o nieposzanowanie władzy i obrazę urzędu państwowego, której dopuścił się na wiecu. Kochan skazany został na 1 rok więzienia.

Gdzie policja?

Warszawa, 4. 11. (Tel. wł.). Wczoraj około godziny 9-tej wieczorem kilku bojowców uzbrojonych w rewolwery napadło na pracownika drukarni, wiozącego paczkę z ulotkami wyborczymi listy Stronnictwa Narodowego. Ulotki te zabrano, następnie bojówka sanacyjna udała się do drukarni, wylamując drzwi poczem wtargnięto do wnętrza. Następnie zabrali 170 000 ulotek, nalaadowali je na samochód i odjechali.

Listy z Ameryki.

Druga wizyta w kraju wszelkich możliwości.

(Od własnego korespondenta.)

New, York, w październiku.

Po półtorarocznej nieobecności odwiedziłem znów Stany Zjednoczone. Tym razem objazd mój był terytorjalnie mniejszy. New York — Washington — Indianapolis — Detroit — Boston — New York: oto mój przebieg, około 4.000 km, czyli Paryż — Stolpce i z powrotem. Przebywałem tym razem tylko w północno-wschodnim „rogu” Stanów Zjednoczonych, gdzie na jednej siódmej terytorjum Unji zamieszkuje trzy piąte jej mieszkańców i gdzie się skupiło trzy czwarte amerykańskiego przemysłu.

W polityce wewnętrznej Stanów dwa słowa powtarzają się stale: „prosperity” (pomyślność) i „prohibition” (zakaz wytwarzania, przewożenia i sprzedawania wszelkich napojów alkoholowych). Pomyślność Ameryki stale rośnie i nie ma żadnych powodów przypuszczać, aby miała się skurczyć. Od roku 1922 do 1928 rosła bardzo szybko. Stan nasycenia rynku spowodował jednak pewien zastój gospodarczy. Kiedy w 1928 dochód społeczny Stanów wyniósł 89 miliardów dolarów, w 1929 cyfra ta nie przekroczyła zapewne 76 miliardów. Zmniejszyły się więc już w połowie r. z. zakupy, a miliony drobnych graczy na giełdzie zaniepokoiły się o przyszłość posiadanych papierów. O panikę w takich razach łatwo. Przyszła w październiku r. z. W ciągu dni kilkunastu **przeclętny kurs akcji spadł** z 311 na 164, a obecnie waha się dokoła 150. Wysokość t. zw. „brokers” loans” (pożyczek pod zastaw papierów z 24-godzinnym wypowiedzeniem) wynosiła 4 października rb. na giełdzie nowojorskiej 3.063 mil. dolarów, kiedy rok temu ta sama suma opiewała na 6.804 miliony. Kiedy przez pierwsze siedm miesięcy 1929 Ameryka wyprodukowała 2.589.350 samochodów, to przez pierwsze siedm miesięcy cyfra ta wyniosła tylko 1.907.653. Produkcja stali wyniosła we wrześniu r. z. 4,9 mil. tonn, a we wrześniu rb. tylko 3 miliony.

Te cyfry dają pojęcie o **zwolnieniu tempa produkcji amerykańskiej**, wynikłej ze wężenia się rynku wewnętrznego. Spowodowało to oczywiście **znaczne bezrobocie (od 5 do 7 milionów ludzi)**, ale... 52.700.000 deponentów posiada nadal w kasach oszczędności zgórą 28 miliardów dolarów, czyli nie ma tu żadnej zmiany w porównaniu ze stanem z 1 stycznia 1929; ale ilość turystów amerykańskich, jaka tego lata Europę odwiedziła nie była mniejsza od cyfry z 1929; ale kobiety amerykańskie nadal wydają 750 milionów dolarów rocznie na kosmetyki tylko... Bądźmy więc ostrożni w używaniu ciemnych barw jeśli chodzi o gospodarcze położenie Ameryki. Zastój jest niewątpliwym i demokraci wykorzystują to w walce z administracją republikańską, ale na niczem nie byłoby oparte twierdzenie, że pomyślność amerykańska się kurczy. Można natomiast dyskutować na temat, czy zastój będzie trwał dłużej czy krócej.

Dnia 4 listopada odbędą się w Stanach **wybory nowej Izby Reprezentantów (liczącej 435 posłów i wybieranej co dwa lata)**; dalej „odnowiona” zostanie jedna trzecia Senatu (34 senatorów na 96) oraz 32 stany wybiorą sobie nowego gubernatora i innych urzędników. Po raz pierwszy od roku 1919, kiedy 18-ta poprawka Konstytucji dotycząca prohibicji weszła w życie, „mokrzy” i „susie” policzą się przy wyborach w paru stanach z New York i Illinois na czele. Żadna z dwu istniejących w tym kraju partij nie jest wyraźnie „mokra” lub „sucha”. Demokraci byłiby „mokrzy” gdyby nie murzyni na południu, którzy dzięki przymusowej abstynencji lepiej na plantacjach pracują. Republikanie są „susie” tylko dlatego, że Ford i kościoły protestanckie nie dają im inaczey pieniędzy na wybory. Sprawa prohibicji jest dziś w Ameryce jednym wielkim skandalem podszytym obłudą. Pijaństwo jest tu conajmniej takie same jak przed sławetną poprawką do Konstytucji. Prawdopodobnie jest większe co do ilości wypite-

go alkoholu, co do sumy na ten cel wydanej i co do skutków, jakie powszechne łamanie ustawy wywiera w zakresie zdrowia i obyczajów. „Szlachetny eksperyment” się całkowicie nie udał. Prohibicja się kończy. Walka będzie oczywiście ostra. Pastorzy i starsze panie nie zrezygnują łatwo ze swej zdolności, a procedura wymagająca, aby na poprawkę do Konstytucji zgodziło się przedtem dwie trzecie legislatur stanowych zabierze parę lat. Ale „wiatr” jest już przeciw prohibicji w jej obecnej formie. Za trzy lub cztery lata będzie już można „legalnie” pić w Ameryce wino i piwo. Czy i „whisky” — wątpię.

Sprawa prohibicji dzieli w łonie ich partij zarówno demokratów jak i republikanów i np. w stanie New York zarówn gubernator Franklin Roosevelt (dem.), jak i jego republikański konkurent Charles Tuttle „leczą na urząd na mokrej platformie” (dosłowny przekład z fachowego żargonu politykierskiego). Podobnie sprawa uchwalonego parę miesięcy temu **podniesienia taryfy celnej** miała w łonie każdej partij zwolenników i przeciwników. Istotna walka pomiędzy obu partjami toczyć

się więc będzie dokoła odpowiedzialności za depresję gospodarczą przy akompaniamencie zwykłych oskarżeń o nadużycia. Demokraci zapewne odbiorą republikanom szereg foteli i urzędów. Nie będzie to miało narazie żadnych skutków politycznych, albowiem mandat Prezydenta Hoover’a wygasa dopiero 4 marca 1933 roku. Nowe wybory prezydenta odbędą się w listopadzie 1932. Gdyby do tego czasu nie udało się administracji republikańskiej opanować kryzysu i „pchnąć ku górze” wszystkich krzywych wykresów gospo-

darczych — to wówczas zasiadłby znów w Białym Domu rzadki gość, jakim tam jest demokrat. Kto z ramienia partij demokratycznej będzie kandydatem na Prezydenta w 1932? Alfred Smith, niefortunny kandydat z 1928, ma ciągle dużo szans, choć mówi się także o dwu innych: gubernator Roosevelt oraz John Davis (był już kandydatem w 1924) są poważnie brani pod uwagę. A republikanie wyznaczają prawdopodobnie po raz drugi Herberta Hoover’a.

Kazimierz Smogorzewski.

Co znaczy wolność Polski dla Europy?

Znamienny głos angielski.

Londyn. (PAT). W listopadowym zeszycie najpopularniejszego miesięcznika angielskiego „Fortnightly Review” w redakcyjnym przeglądzie sytuacji międzynarodowej zamieszczone są następujące uwagi o Polsce:

„Jakikolwiek był cel naszej walki w wojnie światowej, rezultatem jej niewątpliwie stało się wyzwolenie szeregu narodów. Nie posiadamy dzisiaj człowieka, któryby, tak jak Gladstone, nauczył Anglię rozumieć, jak wielką wartość stanowi fakt wyzwolenia Polski. Nikt z obecnych mężów stanu lub przywódców, zdaje się, nie wyczuwa te-

go. Labour Party, reprezentująca rzekomo postępowy idealizm Anglii, na swoim dorocznym kongresie nie zdobyła się na powiedzenie o Polsce niczego więcej, jak tylko na wyrażenie nadziei, że Polska będzie wyswobodzona z pod „tyranji”, którą usiłuje jej narzucić marszałek Piłsudski. Władza marszałka w Polsce opiera się wyłącznie na zaufaniu, jakim go darzy naród polski i raczej jemu, aniżeli brytyjskiej Labour Party należy zaufać, chcąc uświadomić sobie co byłoby najlepszym dla jego kraju, który w przeszłości zatrudniany był przez złych i nieudolnych polityków. Francuzi, którzy wszak nie są narodem antydemokratycznym, wcale się nie martwią z powodu drogi, jaką obrała Polska dla korzystania z własnej wolności. Francuzi zainteresowani są i to nadewszystko zarówno dla własnej sprawy, jak i dla spraw innych, aby bezpieczeństwo polskiej wolności było zagwarantowane. W r. 1920, gdy ta wolność była przez bolszewików bardzo zagrożona, brytyjska Labour Party głośno sprzeciwiała się temu, by Anglija wyciągnęła rękę pomocy odrodzonej Polsce. Coprawda w owym czasie labourzysta brytyjski wierzył, że potęga bolszewików służy celom wyzwolenia, obecnie Labour Party, nauczona jest lepiej i dlatego byłoby sprawiedliwym, aby partja ta, a nie mniej także i inne partje brytyjskie przypomniały i uświadomiły sobie, co stanowi dla Europy i dla całej ludzkości wolność Polski oraz jak wielką jest zasługą Francji, że wolność tę otacza swą opieką.

Katolicyzm religią państwową we Włoszech.

(KAP tel. wł. Citta del Vaticano 31. 10.) Włoski minister sprawiedliwości, Rocca, wręczył uroczystie Mussoliniemu nowy włoski kodeks karny, który wejdzie w życie w dniu 1 lipca 1931 r. Nowy kodeks otacza **większym szacunkiem Kościół katolicki, jako religję, która na mocy traktatu laterańskiego stała się religią państwa włoskiego.** Art. 402 i następane rozpatrują wykroczenia przeciwko religij państwowej i kultom uznawanym, przewidując cięższe kary za **obrazę religij katolickiej, ponieważ została ona uznana za religję państwową.** Na tej samej zasadzie art. 724 wprowadza surowsze kary za bluźnierstwa.

Co się tyczy moralności, to kodeks uwzględnił zalecenia, sformułowane przez Akcję katolicką. Włoch za pośrednictwem jej sekretarjatu generalne-

go. Ten stosunek nowego włoskiego kodeksu karnego do religij i moralności katolickiej spotkał się z wyrazami sympatji ze strony „Osservatore Romano”.

Traktat grecko-turecki.

Ankara. (PAT). Dnia 30 10. premier turecki Ismet-Pasza i premier grecki Venizelos podpisali traktat o przyjaźni, neutralności, rozjemstwie i pojednawczym regulowaniu zatargów oraz protokół w sprawie zrzeczenia się wyścigu zbrojeń morskich. Następnie podpisano konwencję handlową, nawigacyjną i w sprawie osiedleńców. Po podpisaniu wzmiankowanych dokumentów Venizelos i Ismet-Pasza wygłosili przemówienia, w których podkreślali doniosłość tych aktów i składali sobie wzajemne gratulacje.

„Polowanie na upatrzonego”.



czyli kolporter w opałach.

Zbrodnicza kochanka.

Systematycznie mordowała swoich wielbieli.

Policja londyńska zajmuje się badaniem niezwykłego dramatu kryminalnego, którego główne osoby stanowią siedmiu Chińczyków, Rosjanka i Rosjanin. Wszyscy mścili się wspólnie w jednym mieszkaniu na przedmieściu, a gospodarstwo prowadziła Rosjanka, odznaczająca się wybitną urodą, Tamara Coletowa. Przyjazne stosunki wszystkich współników zakłóciła piękna Tamara, której uroda stanowiła kość niezgody między towarzyszami.

Tamara wybrała sobie kochanka, Chińczyka Zenpata, który jednak wkrótce znużył się kapryśnej Tamarze i zaczęła darzyć swoimi względami innego Chińczyka, Likuzina, co zauważywszy Zenpat, przesłał swą siostrę byłą kochankę straszliwą zadróżką.

Aby uwolnić się od natrętnego wielbiela, Tamara w towarzystwie Likuzina i Zenpata urządziła wycieczkę za miasto. Podczas załprowizowanego w lesie na trawie obiadu, wyspała Rosjanka Zenpatowi do wina środek usypiający, poczem kochankowie zamordowali brzytwą śpiącego i zwłoki podpalone.

Po powrocie do domu, zbrodniarze przyznali się wszystkim towarzyszom do zamordowania Zenpata. Mężczyźni postanowili nie donosić o zbrodni policji. Prawdopodobnie zbrodnia nie wyszłaby tak przedko na jaw, gdyby nie kaprys Tamary, która wybrała sobie nowego kochanka, trzeciiego Chińczyka, Kuraki. I znowu powtórzyła się tasama historia. Teraz Likuzin dreczył zadróżką Tamarę, w której umyśle powstał ponownie plan zamordowania porzuconego kochanka. Podczas wesolej kolacji w pewnym hotelu podmiejskim, którą Tamara spędziła w towarzystwie Likuzina i Kurakiego, otruła Rosjanka Likuzina, poczem zwłoki jego wywieźli obydwójka za miasto i utopili w Tamizie.

Tymczasem policja odkryła w lesie wężłone zwłoki Zenpata. Badania były jeszcze w toku, gdy z Tamizy wylowiono zwłoki drugiego Chińczyka, Likuzina. Początkowo zdawało się, że zachodzi tutaj tylko

nieszczęśliwy przypadek. Dokonana obdukcja zwłok wykazała jednak, że Chińczyk został otruty.

I znowu przypadek przyczynił się do przerwania łańcucha morderstw pięknej Tamary. Odkryła ona, że Kuraki zdradza ją z pewną Angielką i postanowiła zgładzić swą rywalkę. Lecz Kuraki, nauczony doświadczeniem swych nieszczęśliwych poprzedników, sam obawiał się o swoje życie i przestrzegł Angielkę przed niebezpieczeństwem. Natychmiast zawiadomiła ona policję, która aresztowała wszystkich.

Okazało się, że chińscy wielbieli Tamary nawet w nieszczęściu byli jej oddani i wierni. Wszyscy starali się wziąć winę na siebie i czynili wszystko, co tylko możliwe, aby uwolnić piękną Tamarę.

Paderewski gra! Kiepusa śpiewa!

Nowy Jork i Berlin pod wrażeniem polskiego geniusza.

Nowy Jork, 3. 11. (PAT). Pierwszy koncert Paderewskiego w Nowym Jorku był niebywałym jego triumfem artystycznym. Na długo przed koncertem wszystkie bilety były wyprzedane. Artystę zgotowano entuzjastyczne owacje. Prasa zamieszcza recenzje, w których wyraża hołd dla Paderewskiego, jako artysty i człowieka. Nie ulega wątpliwości, że wielkie tournée Paderewskiego po Stanach Zjedn., w czasie którego artysta da 60-kilka koncertów będzie jednym tryumfalnym pochodem sztuki polskiej.

Berlin, 3. 11. (PAT). Dziś wieczorem odbył się w wielkiej sali Filharmonji berlińskiej koncert Jana Kiepusy. Wypełniająca salę publiczność przyjmowała owacyjnie polskiego śpiewaka, wywołując go wielokrotnie i darząc go hucznymi długotrwałymi oklaskami. Na koncercie licznie reprezentowana była kolonja polska w Berlinie. Wśród obecnych znajdowali się m. in. członkowie poselstwa polskiego w Berlinie, charge d'affaires radca Wyszwiński, konsul generalny Rzplitej Polskiej dr. Gawroński i inni.

Wilhelm Ostatni dał 20 marek

na 250 ofiar z Aisdorf!!!

(Telefonom od własnego korespondenta).

Berlin, 4. 11. Znane przysłowiowe brudne skąpstwo ekscesarza Wilhelma znalazło ponownie potwierdzenie z

okazji katastrofy kopalnianej w Aisdorf. Pomiędzy dobrowolnymi ofiarami i datkami, jakie z romańskich stron wpłynęły, znajduje się również ofiara pieniężna złożona przez ekscesarza Wilhelma i jego żonę Herminę.

Wilhelm II jeden z najbogatszych Niemców ofiarował śmiesznie małą kwotę, bo tylko 20 mk.

Jest to tem bardziej uderzające, że wśród zabitych znajduje się jego chrześniak 24-letni górnik Blum jako siódmy syn rodziny górniczej, jak to było w zwyczaju przed wojną, otrzymał jako ojca chrzestnego cesarza. Wilhelm wolał zamiast pieniędzy wystosować do burmistrza w Aisdorf list, wyrażający ubolewanie z powodu katastrofy, albowiem to jest tańsze. AR.

W Londynie zwyciężył kandydat Beaverbrooka.

Londyn. (PAT) W dzielnicy londyńskiej Paddington-Sud odbyły się wybory uzupełniające do parlamentu. Toczyła się tam ożywiona walka między dwoma nieoficjalnymi kandydatami konserwatystów, a jednym oficjalnym kandydatem konserwatywnym i kandydatem Labour-Party. Wybrany został kandydat nieoficjalny konserwatystów wice-admirał Taylor, reprezentujący grupę wolnego handlu w imperjum, na czele której stoi magnat prasowy lord Beaverbrook. Taylor zdobył 11.209 głosów, a jego kontrkandydaci sir Herbert Lidiard — konserwatysta oficjalny 10.268, miss Evans z Partji Pracy 7.944, mistress Richardson z grupy zjednoczonego imperjum 494.

Londyn. (PAT) Wbrew ogólnym oczekiwaniom, do których upoważniało zwycięstwo Baldwin na konferencji partyjnej, w wyborach uzupełniających w dzielnicy londyńskiej Paddington zwyciężył kandydat, wysuwany przez lorda Beaverbrooka, admirał Taylor. Uzyskał on o tysiąc głosów więcej niż kandydat Baldwin.

Należy zauważyć, że przy wyborach tych frekwencja wyborców wynosiła zaledwie

58% uprawnionych, przyczem wśród wyborców przeważały kobiety (w okręgu wyborczym Paddington jest 31.354, zaś mężczyzn 19.768). Pomimo tych okoliczności zwycięstwo Taylora, jako wyraz woli mas pomniejsza znacznie wczorajsze zwycięstwo Baldwin, świadcząc jednocześnie o dokonanym faktycznie wewnątrz stronnictwa konserwatystów rozłamie. Taki obrót spraw jest oczywiście korzystny dla obecnego rządu.

Zarłoczna Bułgarka.

5 lat z nożyczkami w żołądku.

Wieśniaczka bułgarska, Elizaweta Aleksandrowa została poddana w szpitalu sofjskim operacji żołądka i powróciła do domu całkowicie zdrowa. Pięć lat minęło, kobiecina nie odczuwała żadnych dolegliwości, aż pewnego razu przy pracy na krosnach uczuła przy pewnym ruchu gwałtowne ukłucie, które się powtarzało za każdym poruszeniem.

Nie zostawało jej nic innego, jak pojechać znowu do szpitala w Sofji. Podano ją prześwietleniu promieniami Roentgena i ujrzano na fotografii wyraźny obraz nożyczek, zapomnianych w żołądku podczas operacji. Więc znowu otwarto jamę brzuszną i wyjęto nożyczki.

Wieśniaczka wróciła zdrowa do domu.

Żyd, handlarz kobiet w potrzasku niemieckiej policji.

Biedne dziewczęta polskie uwolnione z sieci pajęczej.

(Telefonom od własnego korespondenta).

Berlin, 4. 11. Policja berlińska komunikuje, że w miejscowości Oleśno na niemieckim Górnym Śląsku udało się uchwycić i unieszkodliwić międzynarodową organizację handlarzy żywym towarem. W pewnym hotelu miasteczka aresztowano dwunastu Polaków, którzy nie posiadali paszportów i mimo to przekroczyli granicę. W ich towarzystwie znajdowało się

kilka dziewcząt od 17-20 lat, które pochodzą z pod Lwowa.

Przy sprawdzeniu dokumentów personalnych ujawniło się, że na czele bandy stał niejaki Goldsztein, obywatel so-

częta do dobrowolnego opuszczenia swych rodzin. Zostaną one niezwłocznie odstawione do granicy polskiej w Bytomiu.

Goldsztein zeznał, że jeździł stale między Polską a Francją. Znalaziono przy nim znaczne sumy w polskiej, niemieckiej i francuskiej walucie, oraz szereg dowodów osobistych wątpliwego pochodzenia. Policja niemiecka porzuciła się z polską centralą dla zwalczania handlu z żywym towarem w Warszawie co do przedsięwzięcia dalszych kroków.

AR.

W ten sposób zdołała namówić dziewczęta

Raj dla skłóconych małżonków.

Gdzie Amerykanie się rozwodzą?

Wieś amerykańska Reno, leżąca w stanie Nevada, słynie, jako Mekka wszystkich małżonków, dążących całą siłą duszy do upragnionego... rozwodu. Ze wszystkich stanów amerykańskich ma stan Nevada najwygodniejsze prawa rozwodowe. Inne okolice Ameryki Północnej nie obfitują w tak szczęśliwe udogodnienia. Nowy Jork naprzykład, uznaje za powód dostateczny do rozwodu jedynie wiarołomstwo, i to tylko pochwycone na gorącym uczynku. South Carolina nie przyznaje rozwodów wogóle. W Reno, zato, panuje elastyczna zasada: Mental cruelty, co oznacza mniej więcej to samo, co duchowe okrucieństwo. Pod to pojęcie daje się oczywiście podciągnąć bardzo wiele. To, że małżonek wzdraga się oprowadzać swą lepszą połowę po dancin-

gach stanowi już dostateczną przyczynę do rozstania się na wieki. Wystarczającym powodem do rozwodu jest głośnie chrupanie świeżych buleczek przez zdrowe zęby małżonki. Chrupanie to do tego stopnia denerwuje pana i wiadec, nie cieszącego się tak wybitnie zdrowym uzębieniem, że oświadcza przed sądem z wielkim smutkiem, że nie widzi możliwości, by przez całe życie mógł spożywać śniadanie pospolicie z uroczą swą połową. Liberalne ustawy, które panują w miejscowości Reno opłacają się nader sownie. Wieś stała się w przeciągu krótkiego czasu sławna i bardzo zamożna. Wszyscy, bowiem, którzy tu przyjeżdżają w wiadomym celu, zmuszeni są przepędzić na miejscu kilka miesięcy. W Paryżu, jak wiadomo, wystarczy wynajmując mieszkanie, by uzyskać prawo obywatelstwa i tem samem rozwodu. Reno jest bardziej praktyczne i wymaga stałego kilkodniowego haraczu. Wynika z tego, że wioska Reno jest miejscowością błogosławioną, żyjącą z wielkiego napływu turystów. Zarabiają zaś tu nietylko adwokaci. Ale, niestety, mijają już piękne dni Reno. Sielskiemu temu zakątkowi okrutny cios zadała Kuba, oddalona od Nowego Jorku tylko 35 godzin drogi. Na egzotycznej Kubie wyszło niedawno rozporządzenie, mocą którego wystarczy przyjechać, zobaczyć i zwyciężyć, t. zn. otrzymać rozwód. Procedura jest bardzo łatwa. Trzeba tylko przedstawić adwokatowi akt złączenia, poczem spokojnie wracać można do domu. Po czterech miesiącach otrzymuje się pocztą dekret rozwodowy. Nie łatwiejszego, a i koszt ta minimalnie! Tylko trzysta dolarów!

Wybory.



Tak maszerował do urny wyborczej,



a tak do niej dotarł.

Chiny zabiegają o pożyczkę w Ameryce.

San Francisco. (PAT). Doradca amerykański przy rządzie chińskim, sędzia Line, przybył tu, udając się do Waszyngtonu w charakterze specjalnego wysłańca Czang-Kai-Szeka, celem przeprowadzenia z rządem amerykańskim rokowań o pożyczkę w sumie miljarda uncji srebrnych, czyli około 360 milionów dolarów. Pożyczka przeznaczona będzie na odbudowę gospodarczą Chin i na wzmoczenie produkcji przy zapewnieniu pracy milionom ludzi, biorących obecnie udział w wojnie domowej.

Bunt Formozy przeciw Japonii.

Tokio. (PAT). Zbuntowane szczepy środkowej części wyspy Formozy rozpoczęły wczoraj w Musha gwałtowny kontratak, w wyniku którego dwaj policjanci japońscy zostali zabici. Posiłki wojsk posuwają się na Musha. Donoszą urzędowo, że zbuntowane szczepy zgilotynowały liczne swe ofiary, unosząc głowy ich przy opuszczeniu Musha. Dotychczas zliczono 80 zabitych, ofiar zbuntowanych szczepów oraz 308 rannych. — Uw. Red. Formoza była ongiś siedliskiem rozbójników morskich. Japończycy wprowadzili tam porządek.

ŚNIEGOWCE I KALOSZE

chronią przed deszczem, błotem oraz śniegiem.

Posiadamy wielki wybór najrozmaitszych gatunków.
Odwiedźcie nas.



3651-70 24-26 Zł 9.90
Śniegowce dla dzieci. Niezbędne w czasie słyoty.



2862-76 Zł 12.90
Śniegowce dla dzieci. Chronią przed przeziębieniem.



1815-76 Zł 8.90
Damskie gumowe kalosze na niskim i wysokim obcasie.



1085-93 Zł 16.90
Damskie śniegowce w różnych odcieniach z patentowanym zamkiem.



9891-70 Zł 12.90
Gumowe buty z cholewkami dla chłopców.



9895-70 Zł 24.90
Damskie gumowe buty z cholewkami. Półwysoki obcas.



2361-75 Zł 9.90
2363-75 Zł 12.90
Dziecięce śniegowce z miękkiej gabardyny.



1025-82 Zł 12.90
Damskie gumowe półwysokie kalosze na niskim i wysokim obcasie.



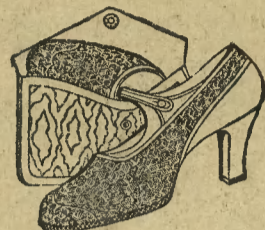
1585-71 Zł 19.90
Praktyczne gumowe śniegowce z patentowanym zamkiem.



6807-70 Zł 9.90
Męskie kalosze niezbędne w jesieni.



6885-77 Zł 24.90
Wysokie damskie gumowe śniegowce z patentowanym zamkiem.



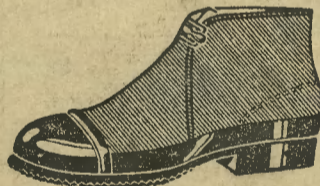
7005-70 Zł 3.90
Damskie gumowe kaloszki w kolorze drap. Włącznie z torebką Zł 3.90.



1885-72 Zł 19.90
Gumowe śniegowce z ciepłą oraz trwałą podszewką



1075-92 Zł 14.90
Lekkie damskie śniegowce w kolorze drap.



3657-70 Zł 19.90
Męskie meltonki niezbędne w czasie mrozów.



1895-80 Zł 29.90
Wysokie damskie gumowe śniegowce. Cholewka ozdobiona futrem.



3365-70 Zł 12.90
Damskie śniegowce na niskim obcasie. Cholewka z czarnej gabardyny, podeszew i obcas z gumy.



1865-76 Zł 14.60
Damskie śniegowce na półwysokim obcasie.



9885-78 Zł 19.90
Gumowe śniegowce z patentowanym zamkiem. Niezbędne w czasie słyoty i deszczu.



1367-70 Zł 19.90
Męskie śniegowce z czarnej gabardyny. Podeszew i obcas z gumy.



7885-80 Zł 24.90
Gumowe śniegowce na półwysokim obcasie. Cholewka ozdobiona futrem.



3653-70 31-34 Zł 14.90
Dziecięce meltonki niezbędne w czasie słyoty.



1365-70 Zł 12.90
Damskie śniegowce z czarnej gabardyny.



1365-75 Zł 14.90
Damskie śniegowce z czarnej gabardyny. Półwysoki obcas.



1875-79 Zł 14.90
Damskie gumowe śniegowce w kolorze drap. z ciepłą i trwałą podszewką.



1887-70 Zł 24.90
Męskie śniegowce z ciepłą podszewką.



1895-70 Zł 29.90
Wysokie damskie gumowe śniegowce z patentowanym zamkiem.

Rata

Polska Spółka Obuwia Spółka Akcyjna

BYDGOSZCZ
Plac Teatralny 3.

ŁÓDŹ
Piotrkowska 87.

WARSZAWA
Marszałkowska 138.

POZNAŃ
Plac Wolności 8.